

## JAN KONDRAK

ur. 1959; Hrubieszów



|                         |  |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Sahryń, PRL  |
| Słowa kluczowe          | Sahryń, dzieciństwo, miejscowość rodzinna, Armia Krajowa, Bataliony Chłopskie, marzec 1943 r., Kolonia Biłgorajska, stary cmentarz, krzyże cerkiewne, kościół, PRL |

### Dzieciństwo w Sahryniu

To jest miejscowość znana, w ten czasie nie była mi znana, kiedy tam mieszkałem, z tego, że ludność tej miejscowości została wymordowana przez oddziały Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, czyli 122 osoby zostały wymordowane pewnego marcowego dnia roku 43. To było puste miejsce, w związku z tym było zasiedlane również przez biedotę z Roztocza, tzw. Kolonia Biłgorajska sugeruje, że tam osiedlali się ludzie gdzieś tam z okolic Biłgoraja. To było tam 5 kolonii, wieś jako taka. Z lasu nic nie zapowiadało tego, czego się dowiedziałem później, rodzice starannie unikali tematów, które mogły wprawiać dzieci w traumę. Myśmy się bawili na starym cmentarzu tak zwanym, nikt z nas się nigdy nie dowiedział, że to jest właśnie miejsce pochówku [wcześniejszych] mieszkańców tego miasta. Bawiliśmy się na krzyżach cerkiewnych metalowych, które były rozrzucone w krzakach, pamiętam je, dzisiaj potrafię zidentyfikować jako krzyże cerkiewne, ale wtenczas były to kawałki żelaza, które służyły dzieciom po prostu do siadania, do bawienia się w cokolwiek. To było w centrum wsi, były też powalone krzyże, poza centrum wsi właśnie w kierunku „Koloni Biłgorajskiej” i one już sprawiały duże wrażenie, bo to były już masywne, kamienne na kształt krzyża, kolumna taka. No więc w czymś takim się wychowywałem.

Kościół mój, do którego uczęszczałem, miał dziwne zwieńczenie, kupulaste i takie dziwne krzyże, ja myślałem, że wszystkie kościoły tak mają, okazało się, że to była cerkiew przechrzczona niejako konsekrowana na obrządek katolicki już po wojnie, z wyraźnymi śladami odnawiania, gdzieś tak od wysokości człowieka w górę, była wyraźna linia, taka kreska, która mnie zawsze zastanawiała. No to po zniszczeniach wojennych odremontowywano tę cerkiew na kościół. To gdy idzie o klimat duchowy tego miejsca, ono było naznaczone mentalnością wieśniaków, którzy zasiedlili ten teren.

|                                |  |
|--------------------------------|--|
| <b>Data i miejsce nagrania</b> | 2021-09-15, Lublin                             |
| <b>Rozmawiał/a</b>             | Joanna Kijek                                   |
| <b>Redakcja</b>                | Anna Kostrzewska                               |
| <b>Prawa</b>                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |